

POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z wniosku S. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanego Z. Ś.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 2 czerwca 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 22 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację S. M. (płatnik składek) od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 30 czerwca 2016 r. oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. z dnia 27 sierpnia 2015 r. stwierdzającej, że zainteresowany Z. Ś. zatrudniony był u płatnika składek na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy o zleceniu i podlegał w okresie od dnia 1 listopada 2011 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu, określając równocześnie podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia.

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że płatnik składek zawarł z zainteresowanym umowy nazwane „umowami cywilnoprawnymi o upilnowanie

obiektu". Umowy te były podpisywane przez „brygady” składające się z więcej niż jednego „agenta ochrony”. Przedmiotem spornych umów było „świadczenie pracy pilnowania – chronienia”, z adnotacją, że zadaniem „agentów” będzie „utrzymanie takiego stanu bezpieczeństwa obiektu, aby nie dochodziło do kradzieży z włamaniem”, pod rygorem „odpowiedzialności pracownika” za szkody powstałe w czasie wykonywania obowiązków. Rozliczenie za wykonanie umowy w poprzednim miesiącu będzie następowało co miesiąc „do określonego dnia danego miesiąca” (§ 3), a wynagrodzenie wynikało z przemnożenia liczby godzin spędzonych przez „agenta” na obiekcie przez uzgodnioną stawkę godzinową. Odpowiedzialność materialna w razie niewykonania powierzonych obowiązków została ograniczona do kwoty 5.000 zł (§ 4). Uzgodniono, że brygada i jej poszczególni członkowie są niezależni od zamawiającego, sami kierują swoimi obowiązkami, a także je określają oraz organizują „wielkość zmiany”, z uwzględnieniem zapisów § 2 (przynajmniej jeden agent na zmianie). Agent nie musiał wykonywać umowy osobiście, ale mógł wskazać zastępcę - osobę pełnoletnią i niekaraną za przestępstwa (§ 6). W ramach powierzonych czynności zatrudnieni ochraniaли fizycznie obiekty wskazane w umowach. Sąd Apelacyjny uznał, że sporne umowy miały znamiona umów o świadczenie usług (w rozumieniu art. 750 k.c.), co przesądzało o zasadności objęcia zainteresowanego obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266, dalej jako „ustawa systemowa”).

W skardze kasacyjnej od tego wyroku, zaskarżając go w całości, płatnik składek zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego oraz postępowania, a to: 1) art. 627, art. 734 § 1, art. 750 oraz art. 65 § 2 i art. 353¹ k.c., wbrew którym oceniane przez Sąd Apelacyjny umowy zostały zakwalifikowane jako umowy o świadczenie usług, do których należy stosować przepisy o zleceniu; 2) art. 379 pkt 2 k.p.c., gdyż pełnomocnik pozwanego organu rentowego, która wydała w imieniu organu rentowego decyzje administracyjne, nie była należycie umocowana; 3) art. 477^{14a} k.p.c., art. 268a i art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., przez „brak uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji oraz zaskarżonej decyzji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu, w sytuacji gdy upoważnienie

pracownika organu rentowego do wydania zaskarżonej decyzji nie ma wymaganej przez przepis art. 268a k.p.a. formy pisemnej, jest nieprecyzyjne (odsyła do zakresu zadań i czynności), ma charakter blankietowy (nie da się ustalić osób upoważnionych do powierzania stanowiska i zakresu zadań i czynności) oraz zawiera w sobie niedopuszczalną subdelegację dla bliżej nieokreślonych osób". W konsekwencji zaskarżona decyzja była obarczona wadą nieważności w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. nieusuwalną w toku postępowania sądowego; 4) art. 378 § 1 i art. 386 § 4 k.p.c., przez nierozpoznanie przez Sąd Apelacyjny wszystkich zarzutów i wniosków apelacji oraz nierozpoznanie istoty sprawy; 5) art. 328 § 2 k.p.c., przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób utrudniający kontrolę instancyjną; 6) art. 379 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 i art. 386 § 2 k.p.c. z uwagi na to, że pełnomocnik procesowy pozwanego nie był należycie umocowany; 7) art. 379 pkt 1 w związku z art. 477⁸ § 2 k.p.c. oraz art. 83 ust. 7 ustawy systemowej, gdyż „pełnomocnik procesowy organu rentowego załatwiał w imieniu ZUS sprawy jeszcze przed wszczęciem sporu sądowego”, oraz na przekazaniu odwołań do Sądu wraz z aktami sprawy, do czego nie miał stosownego upoważnienia, co oznacza, że Sąd rozpoznał sprawę z odwołania przekazanego nie przez organ, lecz przez osobę nieupoważnioną.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego oraz zaskarżonej decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na nieważność postępowania, ponieważ w ocenie skarżącego pełnomocnik organu rentowego nie był należycie umocowany do wydania zaskarżonych decyzji, jak również załatwiał w imieniu organu sprawy jeszcze przed wszczęciem sporu sądowego. Ponadto - w ocenie skarżącego - sporne umowy zostały nieprawidłowo ocenione jako umowy o świadczenie usług, co uzasadnia następujące pytania:

1) „Czy należy przyjąć, że umowa o świadczenie usług, która nie jest (według kryteriów wypracowanych głównie przez judykaturę) „czystą” umową o dzieło, ale jest jednocześnie bardziej podobna do umowy o dzieło niż do umowy zlecenia, jest zgodnie z art. 750 k.c. umową uregulowaną innymi przepisami

(tj. powinno się do niej stosować odpowiednio przepisy o umowie o dzieło), czy też do takiej umowy należy stosować odpowiednio przepisy o zleceniu?”

2) „Czy przy ocenie charakteru prawnego umowy o świadczenie usług należy większą wagę przykładąć do jej elementów podmiotowych w postaci np. rozkładu ryzyka i odpowiedzialności za jej niewykonanie czy też do elementów przedmiotowych w postaci sposobu jej wykonywania polegającego np. na starannym dążeniu do osiągnięcia rezultatu wyznaczonego przez strony i określonego w umowie?”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie kwalifikuje skargi do merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Rozpatrując w pierwszej kolejności zarzut nieważności postępowania (art. 379 pkt 1 k.p.c., art. 477^{14a} k.p.c., art. 268a k.p.a. i art. 156 § 1 k.p.a.), w ocenie Sądu Najwyższego należy uznać go za chybiony. Za postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2019 r., II UK 56/19 (niepublikowane), należy wskazać, że zgodnie z art. 268a k.p.a. organ administracji publicznej może w formie pisemnej upoważniać pracowników kierowanej jednostki organizacyjnej do załatwiania spraw w jego imieniu w ustalonym zakresie, a w szczególności do wydawania decyzji administracyjnych, postanowień i zaświadczeń. W literaturze przedmiotu oraz w orzecznictwie przyjmuje się, że udzielenie takiego upoważnienia jest czynnością o charakterze wewnętrznym i nie oznacza braku kompetencji osoby upoważnionej do załatwiania indywidualnych spraw, w szczególności do wydawania decyzji administracyjnych przez podmiot upoważniony do działania w tym zakresie w imieniu organu i na jego odpowiedzialność (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 21 listopada 2011 r., I OSK 1003/11, LEX nr

1149100; z dnia 10 stycznia 2012 r., I OSK 1563/11, LEX nr 1107463). Ponadto według ustaleń faktycznych sprawy, zaskarżone decyzje zostały podpisane przez pracownika organu rentowego, który legitymował się upoważnieniem opatrzonym bezpiecznym podpisem elektronicznym Prezesa ZUS, którego oryginał pozostaje w Rejestrze Upoważnień dostępnym w Biuletynie Informacji Publicznej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (upoważnienie udzielone w dniu 17 grudnia 2014 r., wpisane do rejestru pod nr. (...), ważne do dnia 21 czerwca 2017 r.). Sąd drugiej instancji precyzyjnie ustalił, że pracownica pozwanego organu rentowego A. G. była uprawniona do wydawania decyzji w sprawach ubezpieczeniowych realizowanych w ramach przydzielonego jej zakresu czynności, zgodnie z dyspozycjami art. 74 ustawy systemowej. Oznaczało to, że osoba, która podpisała zaskarżone decyzje miała stosowne upoważnienie do ich wydania. W konsekwencji kasacyjne zarzuty rzekomej nieważności kontestowanego sądowego postępowania odwoławczego były oczywiście chybione. Z kolei zarzut nieważności z powodu niedopuszczalności drogi sądowej (art. 379 pkt 1 k.p.c.) jest bezpodstawny i niezasadny, ponieważ od każdej decyzji organu rentowego wydanej w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przysługuje odwoławcza droga sądowa (art. 477⁸ i nast. k.p.c.).

Przechodząc natomiast do wskazanych w skardze kasacyjnej zagadnień prawnych co do kwalifikacji spornych umów, należy wskazać, że za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. uznaje się zagadnienie dotychczas niewyjaśnione i nierozwiązane w orzecznictwie, a więc cechujące się nowością, i którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że powołanie się na tę okoliczność wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania, dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2

grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy po pierwsze - przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruuujących to zagadnienie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468) oraz po drugie - jego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2009 r., II PK 248/09, LEX nr 736732).

W ocenie Sądu Najwyższego skarżący nie zdołał wykazać występowania tak rozumianych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13 (LEX nr 1495840), trzeba przypomnieć, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który stwierdza podleganie ubezpieczeniu społecznemu, może - bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, którym strony zamierzały się poddać - ustalić rzeczywisty jego charakter i istniejący tytuł ubezpieczenia. Ustalenie, że między stronami umowy o dzieło zachodzą stosunki polegające na wykonywaniu za wynagrodzeniem usług odpowiadających umowom nazwanym, zdefiniowanym w art. 734 i art. 758 k.c. lub właściwym umowom, do których - stosownie do art. 750 k.c. - stosuje się przepisy o zleceniu, nakazuje wydanie decyzji na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 z zastosowaniem art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 13 pkt 2 ustawy systemowej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się jednolicie, że zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą - co do zasady - ułożyć stosunek prawny według swojego uznania. Swoboda stron przy zawieraniu umów nie jest jednak nieograniczona, gdyż jej granice stanowią właściwość (natura) stosunku prawnego, ustawa oraz zasady współżycia społecznego. Oznacza to, że strony są zobligowane do przestrzegania zasadniczych elementów stosunku zobowiązaniowego, czyli jego części składowych, które decydują o istocie tworzonego węzła prawnego. Zasadom wykładni określonym w art. 65 § 2 k.c. podlega także kwalifikacja prawna umowy

wyrażona w nadanej jej przez strony nazwie. Nie ma ona jednak charakteru przesądzającego, gdyż decydująca jest istota umowy determinowana jej treścią, zgodnym zamiarem stron i celem umowy. Rzeczywisty rodzaj zobowiązania, ostatecznie - z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy - określa sąd (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, LEX nr 1618766 oraz z dnia 21 marca 2013 r., III CSK 216/12, LEX nr 1324298 i powołane w tym ostatnim orzeczenia). Dla oceny, że zawarto umowę o dzieło, nazywaną również umową o „rezultat usługi” - co odróżnia ją od umowy o świadczenie usług, której przedmiotem jest sama usługa polegająca na wykonywaniu określonych czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 402/12, LEX nr 1350308 oraz z dnia 12 sierpnia 2015 r., I UK 389/14, LEX nr 1816587 i powołane w nich orzeczenia).

W wyroku z dnia 25 października 2016 r., I UK 446/15 (OSNP 2018 nr 2, poz. 18), dotyczącym kwalifikacji umów zawieranych przez pracowników ochrony Sąd Najwyższy przyjął, że o rodzaju zawartej umowy (umowa o dzieło albo umowa zlecenia lub umowa o świadczenie usług) nie decyduje poziom opłacalności przedsięwzięcia przedsiębiorcy. Podkreślono, że w judykaturze i orzecznictwie szeroko omówiono elementy przedmiotowo istotne umów o dzieło i o świadczenie usług, pozwalające na ich prawne zakwalifikowanie. W pierwszej kolejności zwraca się uwagę, że umowa o dzieło jest umową o zobowiązanie rezultatu, natomiast umowa o świadczenie usług to umowa o zobowiązanie należytej staranności. Odnosząc się do przedmiotu umów zawartych z zainteresowanym warto także zaznaczyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozstrzygnięto już kwestię, iż obowiązki polegające na dozorowaniu obiektów nie mogą mieć charakteru dzieła, ponieważ polegają na wykonywaniu pewnych powtarzalnych czynności bez możliwości osiągnięcia rezultatu, co wskazuje na ciągłość świadczenia pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 315/07, OSNP 2009 nr 23-24, poz. 310; z dnia 25 października 2016 r., I UK 446/15 oraz postanowienie z dnia 7 listopada 2017 r., I UK 44/17).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.